

Sygn. akt IX W 2674/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Katarzyna Szklarczyk

bez udziału oskarżycieli publicznego i posiłkowego

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2017 r., 23 października 2017r., 20 listopada 2017r., 28 lutego 2018r. sprawy

J. O.

s. J. i M. z domu P.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w okresie od sierpnia 2016r. do 8 lipca 2017r. w O. przy ul. (...) zakłócił spokój i spoczynek nocny G. W. (1) poprzez głośne odtwarzanie muzyki, włączanie wiertarki i krzyki

- tj. za wykroczenia z art. 51§1kw

ORZEKA:

I. **obwinionego J. O.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to z mocy art. **51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw** skazuje go na **karę 600 (sześćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.**

Sygn. akt IX W 2674/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. O. mieszka w O. w przedwojennym budynku wielorodzinnym przy ul. (...). Zajmuje lokal nr (...) znajdujący się na (...) piętrze. G. W. (1) wraz z mężem zajmuje mieszkanie nr (...) bezpośrednio pod lokalem wymienionego. Piętro niżej mieszka A. C..

Początkowo stosunki między sąsiadami układały się prawidłowo. J. O. zdarzało się zachowywać głośniejsze w swoim mieszkaniu, jednak po zwróceniu uwagi, sytuacja wracała do normy. Od sierpnia 2016 r. mężczyzna o różnych porach dnia i nocy zaczął częściej głośno zachowywać się w swoim mieszkaniu. Słychać było jego krzyki, uciążliwe odtwarzanie muzyki oraz dźwięki włączanej wiertarki. Dźwięki wiertarki nie związane były z remontem. G. W. (1) próbowała

zwracać uwagę sąsiadowi na niewłaściwe zachowanie, jednak on nie reagował. Wręcz przeciwnie, czasami nad ranem lub w nocy, gdy znajdował się pod wpływem alkoholu używał słów wulgarnych pod adresem kobiety. Robił to zarówno pod jej drzwiami na klatce jak i na podwórku stojąc pod oknem. Znajdując się w swoim mieszkaniu mocno tupał w podłogę, co było słychać nawet w mieszkaniu na (...). Zachowania te miały miejsce gdy J. O. znajdował się pod wpływem alkoholu.

Z uwagi na głośne zachowanie sąsiada, w dniu 08.07.2017 r. G. W. (1) po godz. 19 wezwała na interwencję Policję. Funkcjonariusze przybyli około godz. 19:45. Zostali poinformowani, że mieszkaniec lokalu nr (...) znajdując się pod wpływem alkoholu, bardzo głośno odtwarza muzykę, stuka w podłogę oraz włącza wiertarkę. Na zwróconą uwagę, zaczął wyzywać zgłaszającą, uderzał w drzwi jej mieszkania. Podczas rozmowy z kobietą w jej mieszkaniu, policjanci słyszeli odgłosy opisane przez nią, a dochodzące z mieszkania powyżej. Funkcjonariusze udali się do mieszkania J. O., który wpuścił ich do środka i wyjaśnił że jest głośno gdyż robi remont. Mężczyzna odmówił okazania dokumentu i podania swoich danych. Przekazał je dopiero za namową niepełnoletniego syna C. O. (1), który przebywał z nim w mieszkaniu. Obwiniony stawiał czynny i bierny opór funkcjonariuszom, w czasie interwencji zachowywał się agresywnie i wulgarnie. C. O. oświadczył policjantom, że obwiniony celowo włączał wiertarkę i zachowywał się głośno żeby dokuczyć sąsiadce. Wobec stanu upojenia alkoholowego obwinionego i braku osoby, która mogłaby zapewnić mu bezpieczeństwo został on przewieziony do Izby Wytrzeźwień.

(dowody: notatka urzędowa k. 1, skarga pokrzywdzonej k. 8, informacja o karalności k. 23, notatki pokrzywdzonej k. 33, dokumenty o stanie majątkowym obwinionego k. 34-40, zdjęcia mieszkania obwinionego k. 41-48, rejestr zgłoszeń z K. w O. k. 52, zaświadczenie lekarskie A. W. k. 57, zaświadczenie lekarskie G. W. k. 58, zeznania G. W. – płyta z nagraniem rozprawy k. 49a, zeznania M. D. k. 17 i płyta z nagraniem rozprawy k. 49a, zeznania A. C. k. 19 i płyta z nagraniem rozprawy k. 49a, zeznania S. M. płyta z nagraniem rozprawy k. 56, zeznania A. S. płyta z nagraniem rozprawy k. 56, zeznania S. W. płyta z nagraniem rozprawy k. 67, zeznania A. W. płyta z nagraniem rozprawy k. 67, zeznania C. O. k. 78, 75 – 77)

Wobec powyższego J. O. został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 51 § 1 kw.

W toku przeprowadzonego postępowania obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego się czynu. Wyjaśnił, iż jest spokojnym człowiekiem, a pokrzywdzona zgłosiła sprawę ponieważ zwrócił uwagę jej mężowi że pali papierosy na klatce. Obwiniony zaznaczył, że kamienica przy ul. (...) jest bardzo akustyczna i słychać dźwięki dochodzące z innych mieszkań. Kategorycznie zaprzeczył, aby celowo zachowywał się głośno w mieszkaniu. Porusza się po nim normalnie, nie tupie w podłogę. Odnośnie muzyki wyjaśnił, że czasem ustawia głośniej swój telewizor gdyż sąsiadka słucha muzyki (...), której on nie lubi. Ponadto wyjaśnił, że prowadzi remont w swoim mieszkaniu. Trwa to już dwa lata ponieważ ma ograniczone środki finansowe. Z powodu remontu korzysta z wiertarki, której odgłosy słyszy pokrzywdzona. W czasie interwencji policji w dniu 08.07.2017 r. nie słyszał pukania funkcjonariuszy, gdyż używał wiertarki. Zaprzeczył aby podczas interwencji był agresywny czy wulgarny. Podczas wyjaśnień wskazywał na konflikt jaki istnieje pomiędzy nim i pokrzywdzoną. Zaznaczył, że często u pokrzywdzonej również jest głośno, kiedy przychodzą do niej goście. W jego ocenie pokrzywdzona manipuluje sąsiadami i przekazuje nieprawdziwe informacje na jego temat. Obwiniony podkreślił, że z uwagi na stan zdrowia nie spożywa alkoholu i stale bierze leki na nadciśnienie.

Sąd nie podzielił wyjaśnień obwinionego ponieważ są nielogiczne i niespójne, a nadto pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami innych świadków.

Pokrzywdzona G. W. (1) zaznaczyła, że ma zastrzeżenia jedynie do zachowania obwinionego gdy znajduje się on pod wpływem alkoholu. Gdy jest trzeźwy nie zachowuje się głośno. Podkreśliła, że gdy będąc trzeźwy wykonuje prace remontowe w mieszkaniu, nie zwracała mu uwagi, gdyż ma świadomość iż pewne czynności są uciążliwe. Zachowanie obwinionego staje się nie do wytrzymania, gdy jest w stanie nietrzeźwości. Uruchamia wtedy wiertarkę bez uzasadnionego powodu, nie wykonując nią żadnych prac. Pokrzywdzona wskazała, iż odgłosy dochodzące z mieszkania obwinionego są celowe gdyż jest to charakterystyczne stukanie i tupanie, nie są to odgłosy normalnego chodzenia, tylko celowego stukania w strop. Zeznała, że początkowo próbowała porozumieć się z sąsiadem i prosiła go

o zmianę zachowania. Rozmawiali ze sobą, a nawet obwiniony przeprosił ją i dał kwiaty. Jednak gdy tylko znajdował się pod wpływem alkoholu, sytuacje zaczęły się powtarzać. G. W. (1) podkreśliła, że w dniu 08.07.2017 r. obwiniony już od rana zachowywał się głośno, nawet zszedł z góry i pod drzwiami jej mieszkania wyzywał ją używając słów wulgarnych. W czasie interwencji Policji głośno słuchał muzyki, tupał w strop i włączał wiertarkę, co słyszeli będący w jej mieszkaniu funkcjonariusze.

Sąd dokonując oceny powyższych zeznań czynił to z rozwagą i ostrożnością z uwagi na istniejący pomiędzy stronami postępowania konflikt. Pokrzywdzona w jasny i logiczny sposób opisała zachowanie obwinionego wskazując iż ma zastrzeżenia do jego zachowania jedynie wtedy gdy znajduje się pod znacznym wpływem alkoholu.

Zeznania pokrzywdzonej korespondują również z zeznaniami A. C., która mieszka na (...) kamienicy. A. C. także wskazała na nieprawidłowe i bardzo głośne zachowanie obwinionego. Zaznaczyła, że głośno tupie w podłogę co słychać nawet w jej mieszkaniu, odtwarzał głośno muzykę. Była również świadkiem jak obwiniony stał pod oknami pokrzywdzonej i wyzywał ją słowami wulgarnymi. Ponadto gdy wchodzi do klatki to głośno trzaska drzwiami i uderza w barierki. A. C. zaznaczyła, że sytuacje takie często mają miejsce w nocy przez co wybudza się jej dziecko. Świadek podkreśliła, że zachowanie obwinionego, w jej ocenie zależy od jego stanu, bo gdy jest bardzo pijany to wraca i kładzie się spać, jednak gdy jest mniej nietrzeźwy, to zachowuje się głośno. Podkreśliła, że odgłosy dochodzące z mieszkania obwinionego nie są odgłosami normalnego użytkownika mieszkania. Jest to celowe stukanie i tupanie oraz głośne słuchanie muzyki. Wskazała, że z mieszkania pokrzywdzonej ona również słyszy hałasy, odgłosy codziennego życia, jednak nie są one uciążliwe.

G. zachowanie obwinionego potwierdzają również zeznania M. D., która odwiedza pokrzywdzoną i wielokrotnie podczas wizyt słyszała hałasy dochodzące z mieszkania obwinionego – tupanie, wiercenie wiertarką i jak to określiła, zwierzęce jęczenie. W jej ocenie było to bardzo dokuczliwe i przeszkadzało. Wskazała, że nie przy każdej wizycie słyszała takie odgłosy, w jej ocenie nasilały się one w okolicach weekendu. Nasilenie odgłosów także było różne. Czasem trwały chwilę, czasem powtarzały się po kilku minutach. M. D. zaznaczyła, że nie były to odgłosy normalnego chodzenia po mieszkaniu.

Odgłosy dobiegające z mieszkania obwinionego słyszeli również podczas odwiedzin pokrzywdzonej A. W. (2) oraz S. W. (2). Jak zaznaczyli bywali u niej o różnych porach dnia i wieczorami. Hałasy słuchać było w różnych porach i miały różne nasilenie. Są silniejsze od ostatnich kilku miesięcy. S. W. zeznał że obwiniony nieprawidłowo zachowuje się będąc pod wpływem alkoholu. A. W. podkreśliła, że w wyniku hałasów dochodzących w mieszkania obwinionego kilkukrotnie budziło się ich dziecko.

W ocenie Sądu zeznania wskazanych powyżej świadków w pełni zasługują na podzielenie ponieważ są jasne i spójne oraz korespondują ze sobą. Osoby te zeznały jedynie na okoliczności których były bezpośrednimi świadkami.

Za najbardziej obiektywne Sąd uznał zeznania funkcjonariuszy Policji interweniujących w dniu 08.07.2017 r. S. M. (2) i K. F. jednoznacznie wskazani iż podczas rozmowy z pokrzywdzoną w jej mieszkaniu wyraźnie słychać było stuki w podłogę, głośną muzykę i odgłosy wiertarki. Jednocześnie S. M. zaznaczył, że wiertarka była tylko włączona i nie było słychać odgłosów aby wierciła. Gdy zaczęli pukać do jego mieszkania obwiniony jakby celowo głośniej uruchamiał wiertarkę aby nie było słychać pukania. Oboje funkcjonariusze podkreślili, że podczas interwencji obwiniony zachowywał się agresywnie i wulgarnie i utrudniał jej przeprowadzenie. Dopiero za namową syna, który przebywał w jego mieszkaniu podał swoje dane.

Świadek C. O. (1) zeznał, iż dniu interwencji Policji obwiniony był nietrzeźwy i „źle się zachowywał”. Stwierdził, iż wie o konflikcie z sąsiadką, bowiem tata często specjalnie tupał, by zrobić jej na złość. Zdarzało się, że wyzywał sąsiadów i przeklinał w mieszkaniu i na klatce schodowej. Zeznał, iż remont w mieszkaniu ojca trwa już od dłuższego czasu. Potwierdził, iż zdarzało się, że obwiniony w trakcie jego pobytu, był pod wpływem alkoholu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka bowiem są jasne, szczerze i wyważone. C. O. (1) zeznawał na stanowczy wniosek obrońcy obwinionego i odpowiadał na postawione przez niego pytania. Pozostaje w dobrych stosunkach z ojcem, oprócz negatywnych zachowań obwinionego, w swych zeznaniach opisał także jego pozytywne cechy.

Świadek K. S., który zamieszkuje na (...) budynku przy ul. (...), zeznał iż obwiniony jest bardzo dobrym i bezkonfliktowym sąsiadem, który nie spożywa alkoholu. Nigdy nie słyszał żadnych hałasów dochodzących z jego mieszkania. Potwierdził, iż słyszy trzaskania drzwiami na klatce schodowej, ale nie wie kto to robi.

Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka albowiem pozostają one w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. Świadek pozostaje z obwinionym w dobrych stosunkach, stąd też zeznawał jedynie na jego korzyść. Podkreślić należy, iż na jego ocenę zachowania obwinionego może mieć również wpływ usytuowanie jego mieszkania, które znajduje się w sąsiednim pionie.

Świadkowie P. O. i B. O., syn i była małżonka obwinionego, którzy systematycznie u niego bywają, potwierdzili konflikt istniejący między obwinionym a sąsiadką. Zaprzeczyli, jakoby byli świadkami zakłócania spokoju G. W. w jakikolwiek sposób. Sami byli zaczepiani przez pokrzywdzoną.

Zeznania powyższych świadków nie mogły mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie albowiem osoby te jedynie czasami przebywają w mieszkaniu obwinionego i nigdy nie były świadkami sytuacji konfliktowych między nim a pokrzywdzoną.

Świadek A. S., dzielnicowy na ul. (...) zeznał, iż pokrzywdzona kontaktowała się z nim wielokrotnie, zgłaszając iż sąsiad jest złośliwy, zakłóca jej spokój i ubliża o różnych porach dnia i nocy. Zapoznawał się również dwiema notatkami z interwencji, w tym jedną o wyzywaniu pokrzywdzonej bardzo wcześnie rano. Również obwiniony rozmawiał z nim, już po zawiadomieniu pokrzywdzonej, twierdząc, iż jej słowa są nieprawdziwe.

Sąd dał wiarę powyższemu świadkowi albowiem zeznawał on na okoliczności związane ze służbą, stąd nie miał powodów by zeznawać fałszywie, a ponadto jego słowa zostały potwierdzone innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie.

Przedmiotem ochrony wykroczenia określonego w art. 51 kw jest spokój i porządek publiczny. Ochrona spokoju publicznego obejmuje także ochronę spoczynku nocnego poszczególnych osób. Strona przedmiotowa tego czynu obejmuje typowe czyny zakłócające spokój publiczny, porządek lub spoczynek nocny. Zachowania sprawcy mogą przybrać wielorakie formy wywołujące ten stan, np. mogą polegać na krzyku, wywołaniu hałasu, alarmu lub stanowić też inny wybryk w miejscu publicznym. Pojęcia te trzeba rozumieć w ich znaczeniu potocznym - krzyk, hałas, alarm to formy zachowań człowieka podlegające ocenie społecznej. Wszystkie one mogą być objęte pojęciem wybryku. Obok tych form przepis wskazuje na jeszcze inną możliwą postać wybryku, który tak jak te już wymienione, prowadzi do zakłócenia spokoju, porządku publicznego bądź spoczynku nocnego albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym. Przez wybryk nieobjęty zakresem wymienionych pojęć należy rozumieć zachowanie się człowieka odbiegające od przyjętych norm postępowania ludzi w określonej sytuacji. Mogą to więc być formy innych nietypowych zachowań, które w danej sytuacji wywołują u odbiorców negatywną ocenę. Każde z tych zachowań ma powodować skutki wymienione w przepisie, tj. zakłócenie spokoju publicznego lub spoczynku nocnego, zakłócenie porządku publicznego lub zgorszenie w miejscu publicznym i mogą one wystąpić łącznie lub samodzielnie. [T. B. (red.), A. W., J. F., M. S.; Kodeks wykroczeń. Komentarz; LexisNexis; W. 2011]

Zakłócenie spoczynku nocnego stanowi szczególny przypadek zakłócenia spokoju publicznego. Zakłócenie spoczynku może prowadzić do zakłócenia spokoju większej grupy osób, a nie tylko jednej osoby. Spoczynek nocny obejmuje czas od godziny 22 do 6 rano, w którym ludzie mogą bez zakłóceń ze strony innych osób odpoczywać. Nie znaczy to, że w tym czasie osoba, której spoczynek zakłócono, musi znajdować się w stanie snu. Jest to czas spoczynku nocnego, ale to jak odpoczywają poszczególne osoby lub grupy osób, jest sprawą ich wyboru. Obojętne więc będzie, czy w tym czasie osoba lub osoby znajdowały się w stanie snu lub odpoczywały w innej wybranej przez siebie formie, np. oddając się

lekturze, słuchając muzyki lub słuchowiska. Zakłócenie spoczynku nocnego może objąć jedną osobę lub całą rodzinę.
[T. B. (red.)...; Kodeks wykroczeń...]

W ustalonym stanie faktycznym, nie budzi wątpliwości, że obwiniony J. O. w okresie od sierpnia 2016r. do 8 lipca 2017r. w O. przy ul. (...) wielokrotnie zakłócił spokój oraz spoczynek nocny G. W. (1) poprzez głośne odtwarzanie muzyki, włącznie wiertarki i krzyki. Czyny te wyczerpują znamiona wykroczenia z art. 51§1kw i z mocy tego przepisu, przy zastosowaniu art. 9§2kw obwiniony został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

W postępowaniu obwinionego Sąd nie dopatrywał się przesłanek łagodzących. Przesłanką obciążającą jest fakt, że obwiniony wielokrotnie, w podobny sposób, zakłócił spokój i spoczynek nocny sąsiadce, a jej uwagi i prośby o zmianę postępowania nie przynoszą efektów.

Sąd mając na względzie całokształt powyższych okoliczności, doszedł do wniosku, iż wymierzona obwinionemu kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego mu wykroczenia oraz jego zawinienia. W ocenie Sądu kara ta spełni również swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej, zmotywuje obwinionego do zachowań zgodnych z przyjętymi normami społecznymi i zachowywaniu się w sposób mniej uciążliwy, zgodnie z zasadami społecznymi.

Wobec skazania obwiniony został obciążony kosztami postępowania i opłatą.